

Sygn. akt X Ka 507/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w X Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO - Hubert Zaremba

Sędziowie: **SO - Wanda Jankowska – Bebeszko (spr.)**

SO - Mariusz Iwaszko

Protokolant: protokolant sądowy Edyta Marcinkiewicz

przy udziale Prokuratora Macieja Barczyk

po rozpoznaniu w dniu 4 września 2019 r. sprawy

Z. M. oskarżonego o czyn z art. 233 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla W. z dnia 18 marca 2019 r. sygn. akt III K 631/18

orzeka:

1. wyrok, w zaskarżonej części, utrzymuje w mocy,
2. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciąża Skarb Państwa,
3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) zł powiększoną o podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

X Ka 507/19

UZASADNIENIE

Z. M. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 2 sierpnia 2017 r. w W., będąc uprzedzonym o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy oraz za zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie, będąc przesłuchiwanym w charakterze świadka jako osoba zawiadamiająca o przestępstwie, zeznał nieprawdę odnośnie zaistnienia dokonanego na jego osobie przestępstwa kradzieży pojazdu marki R. (...) o nr rej. (...), przy czym zeznania te miały służyć za dowód w postępowaniu karnym (...) prowadzonym na podstawie ustawy przez Komendę Rejonową Policji W. i w ten sposób zawiadomił organ powołany do ścigania przestępstw – funkcjonariuszy z Komendy Rejonowej Policji W.o przestępstwie kradzieży ww. pojazdu na jego szkodę, które miało nastąpić w okresie od 31 lipca 2017r. do 1sierpnia 2017 r. w W. przy Al. (...), wiedząc, że przestępstwa nie popełniono,

tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

2. w dniu 1 sierpnia 2017 r. na trasie W. – K. kierował pojazdem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...) nie stosując się w ten sposób do orzeczonego przez Sąd Rejonowy dla W. (...)IV Wydział Karny

w sprawie o sygn. akt IV K 950/15 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat, który to wyrok uprawomocnił się w dniu 22 lutego 2017 r.,

tj. o czyn z art. 244 k.k.

Sąd Rejonowy (...) w W. wyrokiem z dnia 18 marca 2019 r. orzekł:

I. uznał oskarżonego Z. M. za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu opisanego w punkcie 1, wyczerpującego znamiona występku z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazał go, a na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. zw. z art. 37a k.k. wymierzył karę 1 roku i 4 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

II. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie 2, wyczerpującego znamiona występku z art. 244 k.k. i na podstawie tego przepisu skazał go, a na podstawie art. 244 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

III. na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu łączną karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary łącznej ograniczenia wolności wymierzonej zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania od dnia 9 sierpnia 2017 r. godz. 7:30 do dnia 9 sierpnia 2017 r., godz. 16:40;

V. na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat;

VI. przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. D. kwotę 504,00 zł powiększoną o stawkę należnego podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego.

Zaskarżył wyrok w części dotyczącej skazania za czyn z pkt I oraz orzeczenia o kosztach (pkt VI), zarzucając obrazę prawa materialnego w postaci:

a) art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że oskarżony wypełnił swoim postępowaniem znamiona tego przestępstwa,

b) art. 29 ust. 1 i 2 Prawa o adwokaturze w zw. z § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – poprzez niewłaściwe zastosowanie i zaniechanie zasądzenia zwrotu niezbędnych i udokumentowanych wydatków poniesionych w sprawie.

Obrońca wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez:

- uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu z pkt I

- w pkt VI zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu dodatkowo kwoty 246 zł z tytułu ustanowienia substytutu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Stanowisko obrońcy, iż sąd orzekający w tej sprawie niewłaściwie zastosował przepisy art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 238 k.k. w odniesieniu do zachowania oskarżonego Z. M., nie jest trafne.

Skarżący ogólnikowo wskazał, że zachowanie oskarżonego, stanowiące swoistą linię obrony w zakresie czynu, za który został skazany w pkt 2 wyroku (z art. 244 k.k.), nie stanowi przestępstwa, gdyż objęte jest kontratypem prawa do obrony. Zdaniem obrońcy, oskarżony popełnił bowiem zarzucany mu czyn z obawy przed własną odpowiedzialnością karną. Na poparcie tej tezy, w uzasadnieniu apelacji obrońca powołał się na argumenty zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r., sygn. I KZP 26/07, jak też wyroku SN z dnia 12 lutego 2009 r., III KK 339/08 oraz postanowieniu SN z dnia 22 września 2008 r., sygn. IV KK 241/08. Nadto, na rozprawie apelacyjnej obrońca dodał, iż – niezależnie od faktu wprowadzenia art. 233 § 1a k.k. - orzecznictwo Sądu Najwyższego pozostało niezmiennie a wskazany przepis jest niezgodny z Konstytucją.

Wobec tak przedstawionego stanowiska, należy najpierw - również ogólnie - odnieść się do kwestii podniesionych przez autora apelacji.

Niewątpliwie rację ma obrońca stwierdzając, że do czasu nowelizacji przepisu art. 233 k.k. w 2016 roku (ustawą z 11 marca 2016 r. o zmianie KPK oraz innych ustaw, która weszła w życie 15 kwietnia 2016 r.) kontratyp prawa do obrony, w ramach przepisu art. 233 k.k., był rozumiany szeroko. W orzecznictwie utrwalili się bowiem poglądy, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. osoba, która umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jej prawa do obrony, mającego podstawy w art. 6 k.p.k. (teza sformułowana w uchwale SN z 20 września 2007 r., I KZP 26/07, kontynuowana w kolejnych wyrokach SN – np. z 12 lutego 2009 r. w sprawie III KK 339/08, z 22 listopada 2012 r. w sprawie V KK 265/12). Konsekwentnie do tej linii, Sąd Najwyższy stwierdził następnie, że – z tego samego powodu - oskarżony (podejrzany) nigdy nie odpowiada za występki fałszywych zeznań z art. 233 § 1 k.k. w odniesieniu do każdego zeznań złożonych w toku przesłuchania w charakterze świadka dotyczących jego zachowania stanowiącego przestępstwo, nie można bowiem wymagać, aby sprawca dostarczał dowody świadczące przeciwko sobie (wyrok z 21 listopada 2014 r. w sprawie III KK 348/14).

Wprowadzenie od 15 kwietnia 2016 roku nowego typu przestępstwa zeznania nieprawdy lub zatajenia prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą składającemu zeznanie lub jego najbliższemu (art. 233 § 1a) spowodowało, że w nowym stanie prawnym prezentowane wyżej tezy w znacznej części przestały być aktualne. Kryminalizacja zachowań objętych przepisem art. 233 § 1a k.k. prowadzi bowiem do wniosku, iż realizacji prawa do obrony można obecnie dopatrywać się jedynie w prawie do milczenia, na które składają się prawo do odmowy zeznań oraz prawo do odmowy odpowiedzi na pytanie (art. 182 k.p.k. i art. 183 § 1 k.p.k.).

Wprawdzie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 maja 2018 r. (V KK 437/17) wyraził pogląd, stanowiący w istocie kontynuację linii orzecniczej sprzed nowelizacji z 2016 r.: „nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 KK), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 KPK). Prawo do obrony to zawsze prawo do obrony człowieka, a nie jego roli lub statusu w postępowaniu karnym. Dlatego nie można ograniczyć go tylko do sytuacji, gdy oskarżony składa wyjaśnienia, czy do sytuacji, gdy w tym samym postępowaniu występuje on początkowo w charakterze świadka. To, kiedy zostały złożone zeznania świadka i w jakim postępowaniu karnym, jest w istocie obojętne. Istotna jest bowiem tylko ocena, czy składając fałszywe zeznania, osoba ta korzystała z przysługującego jej z mocy Konstytucji prawa do obrony”, jednak nie można pominąć tego, że w w/w sprawie czyn miał miejsce przed wejściem w życie art. 233 § 1a k.k., a wobec sprawców zastosowano ustawę obowiązującą poprzednio, jako względniejszą. Nie można więc w tej sytuacji powyższemu rozstrzygnięciu nadawać charakteru generalnego i odczytywać go jako ignorowanie nowej regulacji z art. 233 § 1a k.k. (zob. komentarz do art. 233 k.k. w Komentarzu do kodeksu karnego pod red. A. Grześkowiak, Legalis).

Odnosząc się natomiast do kwestii niekonstytucyjności przepisu art. 233 § 1a k.k., należy stwierdzić, iż Trybunał Konstytucyjny nie badał dotychczas zgodności tego uregulowania z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. Teoretycznie,

można oczywiście rozważyć, czy art. 233 § 1a k.k. w zakresie, w jakim przewiduje odpowiedzialność karną świadka za składanie fałszywych zeznań lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu, jest zgodny z art. 42 ust. 2 Konstytucji, a tym samym, czy tego rodzaju ograniczenie prawa do obrony może skutecznie funkcjonować, znajdując argumenty przemawiające za stanowiskiem o niekonstytucyjności wprowadzonego przepisu. Rzecz w tym, iż w niniejszej sprawie nie ma potrzeby dokonywania takich rozważań. Z. M. nie został bowiem skazany za przestępstwo z art. 233 § 1a k.k., zaś Sąd Rejonowy nie ustalił, by jego czyn został popełniony w obawie przed grożącą oskarżonemu odpowiedzialnością karną za popełnienie przestępstwa. Z kolei obrońca nie zarzucił w apelacji błędu w ustaleniach faktycznych, jak też niewłaściwej oceny wyjaśnień oskarżonego, nie kwestionował również przyjętej przez sąd I instancji kwalifikacji prawnej czynu. Zarzut obrazy prawa materialnego można stawiać jedynie wówczas, gdy nie są kwestionowane ustalenia faktyczne. Tymczasem obrońca sformułował zarzut obrazy prawa materialnego (błędnego zastosowania art. 233 § 1 k.k.) w odniesieniu do „własnego” ustalenia faktycznego, to jest ustalenia, iż Z. M. złożył fałszywe zawiadomienie i fałszywe zeznania z obawy poniesienia odpowiedzialności za czyn z art. 244 k.k. (str. 2 apelacji), gdyż Sąd Rejonowy takiej okoliczności nie ustalił. Przeciwnie, sąd orzekający argumentował, że skoro oskarżony wyjaśniał, iż miał przekonanie co do nieobowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów, to nie mógł obawiać się odpowiedzialności za jego naruszenie (str. 8 uzasadnienia wyroku). Ponadto, Sąd Rejonowy wyraźnie wskazał, że nie ma podstaw do przyjęcia, by oskarżony realizował swoje prawo do obrony, ponieważ nie wynika to jednoznacznie z materiału dowodowego, a motywy działania oskarżonego są – generalnie - niezrozumiałe (str. 8 uzasadnienia wyroku).

Stanowisko sądu I instancji w powyższym zakresie należy podzielić. Przede wszystkim, podkreślenia wymaga to, że składanie fałszywych zeznań nie zawsze wiąże się z realizacją prawa do obrony, czy to grożącej osobie zeznającej, czy też osobom dla niej najbliższym. Nie można więc, bez dokonania prawidłowej analizy motywacji sprawcy w konkretnym przypadku, będącym przedmiotem rozpoznania, bezkrytycznie przyjmować, że działał on w ramach realizacji swego prawa do obrony.

W niniejszej sprawie sam oskarżony nie potrafił w sposób logiczny i przekonywający wyjaśnić powodu złożenia fałszywego zawiadomienia o przestępstwie i fałszywych zeznań („tak naprawdę nie wiem co mnie podkusiło, żeby pójść na Policję i zawiadomić, że auto mi skradziono”, k-43). Z jednej strony wskazywał, że trochę bał się, że wyda się, iż kierował pod wpływem alkoholu, z drugiej jednak strony przyznaje, że chciał także uzyskać odszkodowanie z ubezpieczenia z tytułu kradzieży, choć do kradzieży nie doszło (wyjaśnienia z k- 43). Biorąc pod uwagę twierdzenia samego oskarżonego, jak też bezsporny fakt zgłoszenia „szkody” do ubezpieczyciela (1 sierpnia 2017 r. według zeznań P. B., k-59), nie da się, zdaniem Sądu Okręgowego, wykluczyć także motywacji finansowej. Po drugie, jak logicznie argumentował Sąd Rejonowy, wobec Z. M. nie toczyło się jakiegokolwiek postępowanie karne związane z jego zachowaniem w nocy 1 sierpnia 2017 r., nie pozostawał on w kręgu zainteresowań organów ścigania. To oskarżony, fałszywie zawiadamiając o rzekomej kradzieży samochodu, spowodował podjęcie przez policjantów czynności wyjaśniających. Wyłącznie na skutek jego działania okoliczności podawane w zawiadomieniu uległy sprawdzeniu. W ich wyniku zaś upadła nieprawdziwa wersja o kradzieży pojazdu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że nie sposób jest racjonalnie rozważyć zachowania oskarżonego w kontekście przysługującego mu prawa do obrony, jakie wynika z Konstytucji, przepisów prawa międzynarodowego czy też przepisu art. 6 k.p.k., to jest kontratypu wyłączającego przestępność czynu polegającego na złożeniu fałszywego zawiadomienia o przestępstwie i fałszywych zeznań.

Na uwzględnienie, z oczywistych względów nie zasługiwał drugi z zarzutów apelacyjnych.

Wbrew stanowisku skarżącego, nie doszło do naruszenia przepisów art. 29 ust. 1 i 2 prawa o adwokaturze w związku z § 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Według art. 29 ust. 1 prawa o adwokaturze, koszty nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu ponosi Skarb Państwa, zaś w ust. 2 w/w przepisu przewidziana jest delegacja dla Ministra Sprawiedliwości do wydania rozporządzenia ustalającego

zasady wynagradzania adwokatów działających z urzędu. Zgodnie z treścią § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują także niezbędne i udokumentowane wydatki adwokata ustanowionego z urzędu.

Apelujący błędnie interpretuje ostatni ze wskazanych przepisów, stwierdzając, że „niezbędnym” wydatkiem jest wydatkowana przez niego należność na rzecz substytutą, który brał udział w rozprawie w dniu 11 grudnia 2018 roku (faktura i potwierdzenie przelewu, k-198, 199). Przepisy nie przewidują tego rodzaju dublowania należności za udział w rozprawie. Wynagrodzenie przyznane od Skarbu Państwa dla adwokata świadczącego pomoc prawną z urzędu obejmuje oprócz opłaty obliczonej zgodnie z przepisami w/w rozporządzenia, jego niezbędne wydatki, lecz innego rodzaju niż opłata za udział w rozprawie. Są to wydatki związane np. z dojazdem, przesyłkami, itp. Za udział w rozprawie przysługuje wyłącznie jedna należność, niezależnie od tego czy brał w niej udział wyznaczony adwokat z urzędu osobiście czy też jego substytut. Rozliczenie przyznanego od Skarbu Państwa wynagrodzenia z tytułu substytucji jest natomiast kwestią umowną między osobą udzielającą substytucji a substytutem. Trudno zresztą sobie wyobrazić, by Skarb Państwa ponosił zwiększone wydatki z tytułu obrony z urzędu w sytuacji, gdy zamiast wyznaczonego obrońcy z urzędu, w rozprawie bierze udział jego substytut.

Z powyższych względów apelację obrońcy oskarżonego uznano za niezasadną.

Sąd Okręgowy, dokonując kontroli instancyjnej wyroku, nie dostrzegł uchybień, które należałoby wziąć pod uwagę z urzędu.

Uwzględniając trudną sytuację majątkową oskarżonego, Sąd Okręgowy – na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. - zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

O wynagrodzeniu dla obrońcy z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 2 pkt 4, § 4 ust. 1 – 3, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.